

Pierwsza powieść Charlotte Brontë, w Anglii wydana dopiero po śmierci autorki.

Głównym bohaterem i narratorem jest ambitny młody mężczyzna, który wszystko, do czego doszedł, zawdzięcza jedynie własnej pracy.

William Crowsworth odrzuca swe arystokratyczne dziedzictwo i wyrusza do Brukseli, by tam znaleźć szczęście. Zostaje nauczycielem języka angielskiego w szkole z internatem dla młodych panien, gdzie musi stawić czoła manipulacjom ze strony dyrektorki, Zoraïde Reuter, która, powodowana zazdrością, usiłuje zniszczyć miłość rodzącą się między nim a uczennicą, Frances Henri, równie jak William ambitną i energiczną młodą kobietą.

Niezwykła opowieść o miłości a zarazem krytyka relacji damsko-męskich, które w epoce wiktoriańskiej niejednokrotnie sprowadzały się do walki o dominację.

W książce tej znajdziemy wątki autobiograficzne.

Charlotte Brontë, podobnie jak jej bohater William, uczyła angielskiego w szkole w Brukseli.

I podobnie jak on doświadczała miłości. Jednak jej obiektem był żonaty właściciel szkoły, co nie mogło zakończyć się happy endem.